

Ewa Stadtmüller

# Spaniel

*i inne rasy*



Wydawnictwo Skrzat  
Kraków



## Nie ma jak bokser

Różne są na świecie psiaki,  
foksteriery i setery,  
lecz najczulsze, najweselsze  
i najmilsze są... bokserzy.  
Kiedy panu myśl ponura  
gwałtem ciśnie się do głowy,  
ja załatwiam to „od łapy”  
niezawodnym mym sierpowym.  
Na zmartwienie jest gonienie,  
bo zmartwienie, moi złoci,  
bardzo dobrze jest wybiegać  
i wyskakać, i wypocić,  
złapać w zęby jak ten kapeć,  
wytar mosić bezlitośnie,  
wtedy sami zobaczycie,  
że ucieknie gdzie pieprz rośnie.



Po spacerze pan mój zawsze  
wyśmienity humor ma.  
Cóż, nie sztuka być wesołym,  
gdy się słucha swego psa!

## York

Jestem psiakiem... kieszonkowym,  
do zabawy wciąż gotowym.

Mogę ukryć się w rękawie,  
w bucie, w torbie,  
w piasku, w trawie.

Kto ma yorka – ma urwisa,  
mnie nie ciągnie pełna misa,  
miękki kocyk i poduszka,  
noga, smyczka i obróżka.



Ja – to figle i psikusy,  
ciągłe harce, dzikie susy,  
popis męstwa i brawury,  
bowiem, jak pies mało który,  
dbam o pana – rozumiecie?  
Śmiech najzdrowszy jest na świecie,  
no a przy mnie, jak widzicie,  
pan mój ma wesołe życie.

